

JAN GÓRSKI
Uniwersytet Śląski
Katowice

Być człowiekiem misji dzisiaj

To be a Man of Mission Today

Misyjność Kościoła jest jego podstawową cechą i zadaniem. Należy do jego istoty. Sobór Watykański II uczy wyraźnie:

Kościół pielgrzymujący jest misyjny ze swej natury, ponieważ swój początek bierze wedle planu Ojca z posłania (ex missione) Syna i z posłania Ducha Świętego (DM 2).

Temat rozważania jest pytaniem o możliwości zaangażowania misyjnego chrześcijan¹. Misyjność na stale wpisała się w świadomość Ludu Bożego, także w naszym kraju, zwłaszcza od czasu pontyfikatu Jana Pawła II (1978-2005)². Świadczy o tym ożywienie misyjne i liczba polskich misjonarzy. Ojciec Święty uznawał tę działalność za najważniejszą. Wyrażał to na wiele sposobów, mówiąc bezpośrednio o misji *ad gentes*, czy przypominając obowiązek nowej ewangelizacji, czy wreszcie ukazując potrzebę świadectwa³. Obecny papież, Benedykt XVI zdaje się potwierdzać tę linię, zapowiadając zwołanie drugiego Synodu Biskupów dla Afryki, w celu ożywienia działalności misyjnej na tym kontynencie⁴.

Wspomniany dokument soborowy, jak i nauczanie Jana Pawła II, wyraźnie mówią o obowiązku misyjnym chrześcijan. W ten sam sposób ujmuje to również Kodeks Prawa Kanonicznego: *Ponieważ cały Kościół jest ze swej natury misyjny, a dzieło ewangelizacji winno być uznane za fundamentalny obowiązek*

¹ Temat wykładu został zaproponowany przez studentów i wygłoszony w ramach Forum Młodych we Wrocławiu (20 XI 2004).

² Por. 104 pielgrzymki zagraniczne Jana Pawła II (1978-2005); por. J. Górski, *Mały słownik misjologiczny*, Katowice 2004, 54-56.

³ Jan Paweł II, *Redemptoris missio* 33.

⁴ Synod ten pod koniec swego życia zapowiadał już Jan Paweł II.

*Ludu Bożego, stąd wszyscy wierni, świadomi swojej odpowiedzialności, winni wnieść swój udział w dzieło misyjne*⁵. To zaangażowanie jest nie tylko wynikiem dobrowolnej decyzji, ale koniecznością wypływającą z przyjętych sakramentów chrztu i bierzmowania. Może być realizowana w różnych formach, dostosowanych do kontekstu czasu i miejsca. Ważna jest jednak zawsze przestroga Apostoła Narodów: *Biada mi gdybym nie głosił Ewangelii* (1 Kor 9,16).

W każdym czasie, jako ludzie wierzący jesteśmy zobowiązani do stawiania sobie pytania o nasze zadania misyjne tu i teraz. Inne przecież były warunki, w minionych wiekach, inne są teraz, a jeszcze inne będą w przyszłości. Jednak misyjny nakaz Jezusa Chrystusa jest zawsze aktualny.

CO TO SĄ MISJE?

Chrystus Zmartwychwstały udziela apostołom nakazu głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu, do końca czasów. Mocą tego *wielkiego nakazu misyjnego* (Mt 28,16-20) Kościół głosi bezustannie Dobrą Nowinę, przez chrzest przyjmuje nowych ludzi do swojej rodziny, a stała obecność Jezusa jest gwarantem wypełniania misji. Definiując po wielu wiekach misję, Sobór Watykański II określa je następująco:

Ogólnie «misjami» nazywa się specjalne przedsięwzięcia, które wysłani przez Kościół głosiciele Ewangelii, idąc na cały świat, podejmują celem wykonania zadań głoszenia Ewangelii, i zakładania Kościoła wśród narodów lub grup społecznych jeszcze nie wierzących w Chrystusa (DM 6).

W definicji tej odnajdujemy zmagania różnych ośrodków misjologicznych stawiających pytanie o cel misji⁶. Ożywiona dyskusja misjologiczna nadała kierunek rozumienia misji w XX wieku. Cel ten nawiązuje również do doświadczeń praktyki misjonarskiej.

Należy jednak zauważyć, że już wkrótce po Soborze definicja ta okazała się już niewystarczająca. Synod biskupów poświęcony ewangelizacji podejmuje raz jeszcze tę problematykę. Wynikiem tego jest adhortacja apostolska Pawła VI *Ewangelii nuntiandi* (1975), gdzie myśl misyjna została poszerzona o pojęcie ewangelizacji: *Kościół rozumie, że ewangelizacja jest tym samym, co zanoszenie Dobrej Nowiny do wszelkich kręgów rodzaju ludzkiego*⁷. Jako szczególne miejsca dokument ukazuje katechezę, homilię, a przede wszystkim świadectwo życia.

Wreszcie Jan Paweł II mówi o potrzebie „nowej ewangelizacji”. W Encyklice *Redemptoris missio* (1990) wkomponował te pojęcia w poszerzoną i opisową

⁵ Kan. 781.

⁶ Dyskusja dotycząca celu misji wg szkół monastyrskiej i lowańskiej, por. K. Müller, *Teologia misji. Wprowadzenie*, Warszawa 1989, 40-43.

⁷ Paweł VI, *Ewangelii nuntiandi* 18.

definicję misji: *Przede wszystkim ta, ku której kieruje się działalność misyjna Kościoła: narody, grupy ludzi, środowiska społeczno-kulturowe, w których Chrystus i Jego Ewangelia nie są znane, albo w których brak wspólnot chrześcijańskich wystarczająco dojrzałych, by mogły wcielać wiarę we własne środowisko i głosić ją innym grupom ludzi. To jest w ścisłym sensie misja ad gentes. Istnieją dalej wspólnoty chrześcijańskie, które posiadają odpowiednie i solidne struktury kościelne, mają żarliwość wiary i życia, promieniują świadectwem dawanym Ewangelii w swym środowisku i czują się zobowiązane do misji powszechnej. W nich prowadzona jest działalność duszpasterska Kościoła.*

Istnieje wreszcie sytuacja pośrednia, zwłaszcza w krajach o chrześcijaństwie dawnej daty, ale czasem również w Kościołach młodych, gdzie całe grupy ochrzczonych utraciły żywy sens wiary albo wprost nie uważają się już za członków Kościoła, prowadząc życie dalekie od Chrystusa i od Jego Ewangelii. W tym wypadku zachodzi potrzeba «nowej ewangelizacji» albo «re-ewangelizacji»⁸.

Definicja ta zwraca uwagę na potrójny wymiar realizacji „jednej misji”. Uwaga ta jest bardzo ważna przy pytaniu o możliwości uczestniczenia w zadaniu misyjnym przez chrześcijanina. Różne w związku z tym będą formy aktywności oraz zaangażowania i animacji w życiu konkretnego wierzącego. Będą uzależnione od powołania i miejsca w życiu Ludu Bożego. Jednak każdy chrześcijanin może znaleźć właściwą sobie formę zaangażowania misyjnego.

Aktualność zadania misyjnego została mocno podkreślona przez papieża, także, a może przede wszystkim, w odniesieniu do mieszkańców Europy. Kiedyś katolicy Europy bardzo aktywnie uczestniczyli w misjach *ad gentes*. Dzisiaj w wielu krajach zaangażowanie to osłabło, w związku ze spadkiem liczby powołań kapłańskich i zakonnych. Więcej, Jan Paweł II mówi o misji *ad gentes* w samej Europie:

*W różnych częściach Europy potrzeba nowego głoszenia Ewangelii: wzrasta liczba nieochrzczonych, zarówno ze znaczącą obecnością imigrantów należących do innych religii, jak i dlatego, że również dzieci z rodzin o tradycji chrześcijańskiej nie zostały ochrzczone, czy to na skutek panowania komunizmu, czy ze względu na szerzącą się obojętność religijną. Faktycznie Europa należy obecnie do tych miejsc tradycyjnie chrześcijańskich, w których konieczna jest nie tylko nowa ewangelizacja, ale w pewnych przypadkach również pierwsza ewangelizacja⁹. Diagnoza ta wskazuje już na coraz częściej istniejące przynajmniej sytuacje misyjne, w rozumieniu *ad gentes*. Jest coraz więcej sytuacji wymagających pracy misyjnej. Coraz liczniejsze grupy imigrantów, wyznawców różnych religii, prowokują pytanie o misję *ad gentes* w Europie.*

⁸ RMis 33.

⁹ Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa* 46.

ŚWIADOMOŚĆ MISYJNA

Różna argumentacja dotycząca konieczności misji, informacje napływające z krajów misyjnych, spotkania z misjonarzami, kształtują pewien obraz tej aktywności Kościoła. Model heroiczno-przygodowy, ukształtowany od XIX wieku, sprowadził misje do wydarzeń niezwykłych. Tym samym sprawa misji została złożona na barki „specjalistów”. Potrzeba było czasu na zmianę rozumienia misji. Wpływ na to miała bez wątpienia posoborowa eklezjologia. Powoli dojrzewała myśl o odpowiedzialności ochrzczonych za głoszenie Ewangelii i konieczności współpracy misyjnej.

Równocześnie prowadzone były szerokie prace w teologii, zwłaszcza protestanckiej, nad określeniem i uzasadnieniem teologicznym misji, którego brak odczuwano coraz bardziej. Podobny ruch pojawił się na obszarze teologii katolickiej. Momentem przełomowym był *Katholikentag* we Wrocławiu w 1909 r. Jeszcze J. Schmidlin (1876-1944) wprowadzając misjologię na Wydział Teologiczny w Münster (1910 r.) używał argumentacji zainteresowania koloniami¹⁰. Owocem tego ożywienia było powstanie nowego kierunku w teologii: misjologii.

Późniejsza krytyka misji oraz oczyszczenie przez zaangażowanie się Kościoła duszpasterskie i społeczne w nowo powstałych krajach, spowodowało większe poszukiwania na płaszczyźnie teologicznej. Nie ma głębszego uzasadnienia misji, jak to ukazane przez Sobór czyli trynitarnie¹¹. Akcent został przesunięty z „Kościoła prowadzącego misje” na „Kościoł misyjny ze swej natury”¹². To wiąże się z przyjęciem prawdy o wielkiej miłości Boga do człowieka: *Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne* (J 3,16).

Coraz bardziej też dojrzewała myśl, że zadanie misyjne nie jest tylko przeznaczone dla jakiegoś wąskiego grona, ale jest podstawowym zadaniem całego Ludu Bożego. To zaś nie wyklucza specjalnego powołania misjonarskiego (DM 23). Owszem stanowi dla niego mocne oparcie, szczególnie we współpracy misyjnej.

CZŁOWIEK EWANGELIZOWANY I POSŁANY

Cała działalność misyjna jest skierowana do człowieka. Do niego Chrystus przychodzi jako „Odkupiciel człowieka”¹³. Do tego nawiązują także pierwsze słowa encykliki misyjnej: *Misja Chrystusa Odkupiciela*¹⁴. Jest ta misja wykonywa-

¹⁰ Por. G. Collet, *...Bis an die Grenzen der Erde*, Freiburg im Br. 2002, 79.

¹¹ Por. Dekret o działalności misyjnej Kościoła

¹² Por. S. Bevans, *Ecclesiology since Vatican II: from a Church with a Mission to a Missionary Church*, *Verbum SVD* 46:1(2005)28-31.

¹³ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*

¹⁴ RMis 1.

na również przez człowieka do człowieka. Człowiek jest podmiotem misji. Byłoby sprzeniewierzeniem się Bogu zapomnienie tej prawdy. Bez pamiętania o prawdzie, że Chrystus umarł na Krzyżu za wszystkich ludzi i odkupił wszystkich, zadanie to nie miałoby sensu. Misje są głoszeniem tej właśnie prawdy. Posłani przez Boga przybliżają wszystkim tę tajemnicę Bożej miłości.

Bardzo ważnym komponentem procesu misyjnego i świadomości misyjnej jest posłanie. Misje wiążą się z posłaniem przez samego Boga. Posłany jest Jego narzędziem i wykonuje zadanie zlecone przez Boga. Misje nie są więc dowolnym działaniem, ale wypełnianiem swego zadania w Bożym planie zbawienia. Jest więc mowa o specjalnym powołaniu stwierdzonym przez Kościół. Nie jest więc reprezentantem siebie, czy nawet kraju, z którego pochodzi, ale Kościoła posyłającego go w imieniu samego Chrystusa.

*Misjonarz jest bratem wszystkich, bo ma w sobie ducha Kościoła, jego otwartość i zainteresowanie dla wszystkich narodów i ludzi, zwłaszcza dla najmniejszych i najuboższych. W ten sposób przekracza granice i podziały rasowe, kastowe czy ideologiczne. Jest znakiem miłości Bożej w świecie, która nie wyklucza ani nie wyróżnia nikogo*¹⁵. Wypełnia więc zadania Boga i Kościoła. Bardzo trudne nieraz wydaje się zaakceptowanie roli Kościoła i to nie jakiegoś abstrakcyjnego, ale tego, do którego chrześcijanin należy, z jego hierarchicznym wymiarem. Ten Kościół bowiem posyła i jest głównym miejscem kształtowania się idei misyjnej, rozpoznania metod i potrzeb. Celem zaś pracy misyjnej jest formacja autentycznego Kościoła lokalnego, który sam z kolei, podejmie zadania misyjne.

NOWE ZADANIA MISYJNE

Pierwszym, najważniejszym zadaniem jest głoszenie światu, każdemu człowiekowi Chrystusa. Wydaje się, że jest to oczywiste, ale czy nie jest to kluczowy problem ewangelizacji misyjnej we współczesnym świecie? Przy wielu akcjach można rzeczywiście odejść od tego celu. Żadna akcja, nawet wobec najbardziej potrzebujących, nie może go przesłonić. Owszem, głoszenie Ewangelii winno być poparte miłością i miłosierdziem. To jednak w sposób istotny wyróżnia misje od innej działalności. Jest to także warunek ożywienia misji.

Jan Paweł II ukazując zadania Kościoła w Europie mówi o przywróceniu ochrzczonych Chrystusowi: *wyzwanie polega często nie tyle na tym, by ochrzcić nowo nawróconych, ile na tym, by doprowadzić ochrzczonych do nawrócenia do Chrystusa i do Jego Ewangelii*¹⁶.

Będzie to wymagało pogłębionej refleksji nad wiarą i troski o jej ożywienie. Także działań w kierunku ewangelizacji tzw. „sytuacji misyjnych”, zastosowania nowych środków, może również wspólnych działań ekumenicznych.

¹⁵ RMis 89.

¹⁶ *Ecclesia in Europa* 47.

Przekazywanie wiary prowadzi do jej umocnienia. Potrzeba wtedy poszukiwania argumentacji, najpierw dla siebie, a później dla innych. Wymaga to odpowiedniej formacji wzbogaconej o wymiar szerszy, pozwalający dostrzec problemy ludzi na innych kontynentach, ich religie i kultury. Odnosi się to także do teologii, która winna uwzględniać doświadczenia innych kontynentów.

Udział w misji *ad gentes* dzisiaj, winien być poszerzony o współuczestnictwo. Mówiąc o „nowych sytuacjach” Jan Paweł II ukazuje ten rodzaj zaangażowania misyjnego. Włączenie naszej sytuacji, europejskiej, w szerszy punkt widzenia, pozwalający na uczestniczeniu w życiu ubogich: *By walczyć z głodem, zmień życie*¹⁷ – uczy Jan Paweł II.

¹⁷ *Redemptoris missio* 59.